

ŁUKASZ MALINOWSKI

MAŁY PRZEWODNIK PO HISTORII POLSKI



30. WRZESIEŃ 1939

Mój brat ostro ocenił ministra Becka i naszą politykę zagraniczną, ale ja uważam, że niewiele więcej mogliśmy zrobić, aby uniknąć wojny. Nie mieliśmy po prostu dobrych opcji. Ścisły sojusz z Niemcami wepchnąłby nasz kraj w ręce faszystów, a bratanie się ze ZSRR groziło nam przekształceniem w kolejną radziecką republikę. Ale wszystko po kolei. Postuchajcie Ani.

Niemcy zaatakowały Polskę z Zachodu

1 września 1939 roku nie było szkoły. Wojska niemieckie napadły na Polskę. Wybuch wojny poprzedziły niemieckie prowokacje graniczne (miedzy innymi w radiostacji w Gliwicach), które miały zasugerować światu, że to Polska rozpętała wojnę. Prawda była natomiast taka, że Niemcy starannie zaplanowali kampanię wrześniową i uderzyli na nas



Plan bitwy nad Bzurą.
Fot. Wikimedia Commons



Polska artyleria użyta w bitwie nad Bzurą. Fot. Wikimedia Commons, licencja public domain

z całą siłą. Nasz wróg miał olbrzymią przewagę militarną, nie tylko w liczbie żołnierzy, ale i czołgów oraz samolotów. A mimo to podjęliśmy się obrony kraju. Dowódcą armii, jako **Naczelnny Wódz** został **Edward Śmigły-Rydz**. Symbolem naszej bohaterskiej obrony stało się **Westerplatte**, gdzie garstka polskich żołnierzy pod dowództwem majora Sucharskiego broniła się przez siedem dni i skapitulowała dopiero wtedy, gdy zaczynało im brakować amunicji. Atak na nasz kraj był dobrze skoordynowany. Czołgi rozbiły polskie linie obrony, a samoloty bombardowały miasta i nasze wycofujące się oddziały. 3 września padła pierwsza linia obrony. 9 września wprowadziliśmy Niemców w ośłupienie, bo Polacy przeszli do kontrofensywy. Rozpoczęła się **bitwa nad Bzurą**, która miała potrwać do 18 września. Po naszych początkowych sukcesach, polskie oddziały musiały się jednak wycofać i większość z nich została rozbitych. Trwaliśmy jednak nadal, bo przecież już nieraz wychodziliśmy z tak beznadziejnych sytuacji. Cały czas mieliśmy nadzieję, że nie wszystko zostało stracone, a wojnę można jeszcze wygrać. Wierzono, że jeśli

będziemy się bronić dostatecznie długo, z pomocą przyjdą nam sojusznicy. Przecież już 3 września Francja i Wielka Brytania wypowiedziały Niemcom wojnę i zgodnie z postanowieniami traktatowymi, powinny uderzyć na naszych wrogów od zachodu. Tymczasem francuska armia przekroczyła granicę z Niemcami... i na tym się skończyło. Francuzi tylko pozorowali wojnę i tak naprawdę nie mieli ochoty ginąć za naszą wolność. Sojusznicy zostawili nas na pastwę Hitlera. A potem było jeszcze gorzej.

Wkroczenie Armii Czerwonej ze Wschodu

17 września 1939 roku władze **ZSRR** poinformowały nas, że wobec agresji **Niemiec** państwo polskie przestało istnieć i w związku z chęcią obrony ludności białoruskiej i ukraińskiej, Armia Czerwona (tak nazywały się siły zbrojne ZSRR) zmuszona jest wkroczyć na nasze ziemie. Rosja wbiła nam nóż w plecy, łamiąc długą listę traktatów zawartych z naszym państwem. Tak naprawdę już 23 sierpnia 1939 roku ministrowie spraw zagranicznych Niemiec i ZSRR, czyli **Ribbentrop** i **Mołotow**, podpisali pakt. Oficjalnie była to umowa o nieagresji, zawierała jednak tajny protokół, który szczegółowo omawiał współdziałanie w wojnie z Polską i późniejszy rozbiór naszego kraju. I wkrótce miał on nadejść.

Na wycofujące się przed Niemcami polskie oddziały, od tyłu napadł nowy, niemniej okrutny wróg. Nawet nasze władze straciły kompletnie pomysł, co zrobić w tej sytuacji i wydały nieprzemyślany rozkaz, aby nie podejmować walki z nowym najeźdźcą. Te i tak jednak trwały, bo Armia Czerwona bynajmniej nie traktowała naszych żołnierzy kwiatami, ale ich mordowała i brała do niewoli. Nie mieliśmy już szansy na zwycięstwo, liczyło się tylko przeżycie. Opór trwał jeszcze w kilku miejscach. Do 27 września bohatersko broniła się **Warszawa**, dwa dni dłużej twierdza w **Modlinie**. 2 października poddali się żołnierze na **Helu**, a między 2 a 5 października pod **Kockiem** stoczono ostatnią bitwę tej kampanii. Los II Rzeczypospolitej został przypieczętowany. Cały świat się smucił i nie zrobił nic. Tymczasem to Polacy, mimo druzgocącej porażki, zadali armii niemieckiej spore straty, co opóźniło kolejne, planowane przez Hitlera wojny, tym razem z naszymi „sojuznikami”.

Pakt Ribbentrop-Mołotow – umowa o nieagresji między ZSRR a Niemcami, czyli III Rzeszą. Był to tajny pakt zawarty 23 sierpnia 1939 roku jeszcze przed agresją tych państw na Polskę, który dotyczył rozbioru Polski i krajów wschodnich.

Westerplatte – to półwysep przy ujściu Martwej Wisły do Zatoki Gdańskiej (Morza Bałtyckiego). Mieściła się tam Wojskowa Składnica Tranzytowa, której obrona stała się symbolem walki z Niemcami, gdyż w dniach 1-7 września 1939 roku miała miejsce obrona Westerplatte, której dowódcą był major Henryk Sucharski. Wydarzenie to jest ważną dla Polski częścią historii XX wieku.

Bitwa nad Bzurą – największa bitwa w 1939 roku polskiej armii z niemiecką. Trwała w dniach 9-22 września pod Kutnem. Polacy zaatakowali Niemców, aby uniemożliwić im pościg za innymi armiami polskimi.

CZY WIESZ, ŻE...

- W styczniu 1939 roku wojsko polskie liczyło 250 tysięcy żołnierzy.
- Kampania wrześniowa to termin, który oznacza działania obronne Polski przeciwko agresji militarnej Niemiec i ZSRR. Zwana inaczej jest kampanią Polską, wojną obronną Polski 1939.
- Celem agresji niemieckiej było Lebensraum, co znaczy przestrzeń życiowa, czyli tereny, które zgodnie z ideologią faszystowską przysługiwały narodowi niemieckiemu jako „rasie panów”. Wiązało się ona z przeludnieniem w tym państwie. Po podbiciu wschodnich terenów mieli je zasiedlać ludźmi „krwi nordyckiej” – gdyż faszystowska ideologia definiowała, kto wchodzi w skład „rasy panów”.

DAWNIEJ TO BYŁO



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



Stowarzyszenie
„Wspólnota Polska”



CENTRUM DOSKONALENIA
NAUCZYCIELI
EDUKACYJNEGO, WARSZAWA POLSKA



MUZEUM
POCZĄTKÓW
PAŃSTWA
POLSKIEGO
W GNIEZNE